

# Bez Opery, za to z Hiszpanami

**Kontrowersje.** Na razie wciąż czekamy na program 50. Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy

**Wacław Krupiński**

waclaw.krupinski@dziennik.krakow.pl

Jak już informowaliśmy, 50. Festiwal im. Jana Kiepury odbędzie się bez udziału Opery Krakowskiej, której dyrektor, w myśl listu intencyjnego z marca 2014 r., miał odpowiadać za program tego wydarzenia. Jaki będzie wobec tego festiwal – dowiemy się w maju. Na razie pewne jest jedno: całość zamknie koncert młodych następców Kiepury. Odpowiada za niego wybitny tenor Ryszard Karczykowski.

– *Żałuję, że ktoś się z kimś nie porozumiał i że nie będzie Opery Krakowskiej* – powiedział nam maestro Karczykowski, który w latach 2003-2006 był jej dyrektorem artystycznym. Jak zastrzegł, poza koncertem finałowym nie ma wpływu na krynicki festiwal. Otworzyć ma go 13 sierpnia gala hiszpańska, a w niej trzej tenorzy: Jose Luiz Sola, Orlando Niz i Francisco Corujo oraz sopranistka Iwona Sobotka. Orkiestrę poprowadzi Oliver Diaz. Całość transmitować będzie telewizja Polsat i to właśnie jedna z przyczyn roz-

stania władz Krynicy z dyrektorem Opery Krakowskiej Bogusławem Nowakiem, zaskoczonym taką decyzją.

O przyczynach zerwania współpracy nie chcieli z nami rozmawiać ani dyrektor Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju Wojciech Król, ani burmistrz Dariusz Reško. Ten ostatni

## Wieczór hiszpański? O ile wiem, związki Kiepury z Hiszpanią są mało znane

**Bogusław Nowak**  
dyrektor Opery Krakowskiej

w ogólnikowym mejlu napisał: „Pomysł współpracy z telewizją Polsat był wynikiem złożonej Gminie korzystnej oferty”.

Zerwanie współpracy z Operą skwitował burmistrz określeniem: „istotne różnice programowe”. A pytany, co sprawia, że po raz trzeci za jego rządów Krynica konfliktuje się z osobą odpowiedzialną za stronę artystyczną festiwalu (najpierw, po latach, z Bogusławem Kaczyńskim,

później z Alicją Węgorzewska) – napisał: „Nie widzę powodów do określenia zaistniałej sytuacji jako konfliktu”.

– *Faktycznie o konflikcie można by mówić, gdyby dwie strony miały okazję rozmawiać, a pan burmistrz od wielu tygodni unikał kontaktu. Nie ma konfliktu, ale nie ma też partnerskiej rozmowy, która toczyła się przez dwa lata, kiedy to zrealizowaliśmy dwie udane edycje* – komentuje dyrektor Nowak. – *Umawialiśmy się, że odpowiadam za cały program. Włożyłem wiele wysiłku, by ten festiwal zorganizować. Opera Krakowska została przez pana burmistrza zlekceważona. Nie szanuje on ani swoich decyzji, ani naszej Opery, którą sam, po konflikcie z Alicją Węgorzewska, zaprosił do współpracy.*

Opera Krakowska nie weźmie udziału w festiwalu. – *Dyrektor Król usiłował zaprosić nas do udziału w koncercie 15 sierpnia, ale tak niekonkretnie, by nie rzec niekompetentnie, że trudno takie zaproszenie przyjąć* – dodaje dyrektor Nowak. – *Najważniejsza jest jednak publiczność, zatem wszystkich*

*artystów proszę, by byli ponad tę, że tak się wyrażę, nieumiejętność rozmowy pana burmistrza. Najważniejsi są patron festiwalu, publiczność i szacunek dla nich. Zobaczymy, czy w programie, który burmistrz ogłosi, będzie ów szacunek dla Kiepury widoczny – zastanawia się dyrektor Nowak. – Skąd ów wieczór hiszpański? O ile wiem, związki Kiepury z Hiszpanią są mało znane.*

Program, jak napisał burmistrz Reško, poznamy na początku maja (wcześniej dyrektor Król zapewniał, że nastąpi to najpóźniej 29 kwietnia). Nieoficjalnie wiemy, że Opera Śląska zaprezentuje w Krynicy „Wesołą wdówkę”, a Teatr Żydowski z Warszawy „Kamienicę na Nalewkach” i że recital da Edyta Geppert. Dyrektor Opery Krakowskiej planował „Carmen” ze zjawiskową, jak podkreśla, Moniką Ledzion oraz przygotowany przez Operę koncert „Carmina Burana” i spektakl „Callas” w wykonaniu Krystyny Jandy. 15 sierpnia festiwal miał otwierać koncert z Kiepurą jako bohaterem. Planowana była transmisja w TVP. ©©